

OPIS PRACY DOKTORSKIEJ

Przeobrażenie - forma, ciało, struktura

TOMASZ KRZPIET

Promotor:

prof. ASP dr hab. Roman Pietrzak

Warszawa 2021

SPIS TREŚCI

I.	Wstęp. O rodzeniu się tematyki rzeźb.....	3
II.	O moich tradycjach i poszukiwaniach rzeźbiarskich.....	4
III.	Pomiędzy inspiracją a kreacją rzeźbiarską.....	9
	1. Geneza koncepcji rzeźb.....	9
	2. Opis dzieła „Przeobrażenie - forma, ciało, struktura”.....	12
	3. O procesie utrwalania rzeźb.....	19
	Podsumowanie.....	23
IV.	Spis ilustracji.....	24
V.	Bibliografia.....	25

I. Wstęp. O rodzeniu się tematyki rzeźb.

Tajemnica, która odbywa się od początków istnienia życia na ziemi to przeobrażenie - metamorfoza organizmów. Każdy etap egzystencji ma swoją formę, która w zależności od potrzeb fizjologicznych dostosowana jest ewolucyjnie. Obserwując i podglądając naturę oraz kontemplując dzieje sztuki postanowiłem zagadnienie „przeobrażenia” uczynić tematem mojej pracy doktorskiej.

Przeobrażenie inaczej metamorfoza lub przekształcenie, zmiana formy, postaci lub struktury, a także mutacja czyli zmiany materiału genetycznego komórki, transfer genów jako zjawisko losowe podlegające wpływom środowiska – mutagenom, np. czynnikom biologicznym, chemicznym, promieniowaniu to ogólne pojęcia, które stanowią moją bazę przemyśleń przy tworzeniu rzeźb. Zagadnienia takie podejmowane były i są przez wielu poetów, pisarzy i artystów.

Począwszy od rzymskiego poety Owidiusza i jego dzieła „Metamorfozy” (Przemiany, Przeobrażenia), kosmogonii, historii stworzenia świata opowiedzianej w mitach zawierających motyw przemiany, które zostało stworzone między 2 a 8 rokiem naszej ery i wzorowane jest na pisarzach greckich i rzymskich.

Tematyka ta podejmowana jest do dnia dzisiejszego i określa również cel mojej pracy doktorskiej, moją drogę poszukiwań formalnych i dostosowania środków wyrazu.

Znaczącym czynnikiem dla moich prac jest przeobrażenie nie tylko fizyczne ale i duchowe jednostki - materii ale również ducha, które było i jest ważnym elementem życia, śmierci i życia po życiu na przestrzeni dziejów ludzkości.

Jak larwa w kokonie oczekuje na zmianę postaci, tak ciało ludzkie w trumnie czy sarkofagu mistycznie oczekuje na życie wieczne czy życie w innej formie i czasie. Zastygnięte w „inkubatorze” trwa, by przebudzić się w lepszej rzeczywistości po nieznanym kataklizmie.

Mnie interesuje właśnie ten moment - sytuacja przejścia z jednej rzeczywistości w inną, którą określam za pomocą formy, ciała i struktury w humanoidalnych twórcach, które powołuję do istnienia. Moja praca doktorska składa się z czterech rzeźb : „ATYPOWY 1” , „ATYPOWY 2” , „CLARUS-OBSCURUS” , „MATECZNIK”. Są one ze sobą powiązane przeobrażeniem formy, ciała i struktury. Drogą do ich powstania były moje doświadczenia życiowe i poszukiwania twórcze.

II. O moich tradycjach i poszukiwaniach rzeźbiarskich

Rozpoczynając myśl związaną z cyklem moich prac rzeźbiarskich doświadczyłem wcześniejszych realizacji, które doprowadziły mnie do aktualnego tematu i sposobu podejścia do niego. Po zakończeniu edukacji na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie dążyłem do odnalezienia własnego języka rzeźbiarskiego rozwijając swoje zainteresowania, które oscylują wokół świata biologii, tworzenia się życia, od komórki po istotę. Tak zaczęła się moja indywidualna i autonomiczna droga poszukiwań twórczych we własnej pracowni.

Od samego początku traktowałem swoje rzeźby jak obiekty eksperymentu. Początkowo był to cykl rzeźb, których fotografie przedstawiam poniżej:



1. XX, aluminium, dl. 30 cm x szer. 30 cm x wys. 60 cm, fot. autora, 2015



2. XY, żeliwo, dl. 30 cm x szer. 30 cm x wys. 60 cm, fot. autora, 2015



3. XY, brąz, dl. 30 cm x szer. 30 cm x wys. 60 cm, fot. autora, 2015



4. XY, żeliwo, dl. 30 cm x szer. 30 cm x wys. 60 cm, fot. autora, 2015



5. XX, brąz, dl. 30 cm x szer. 60 cm x wys. 30 cm, fot. autora, 2015



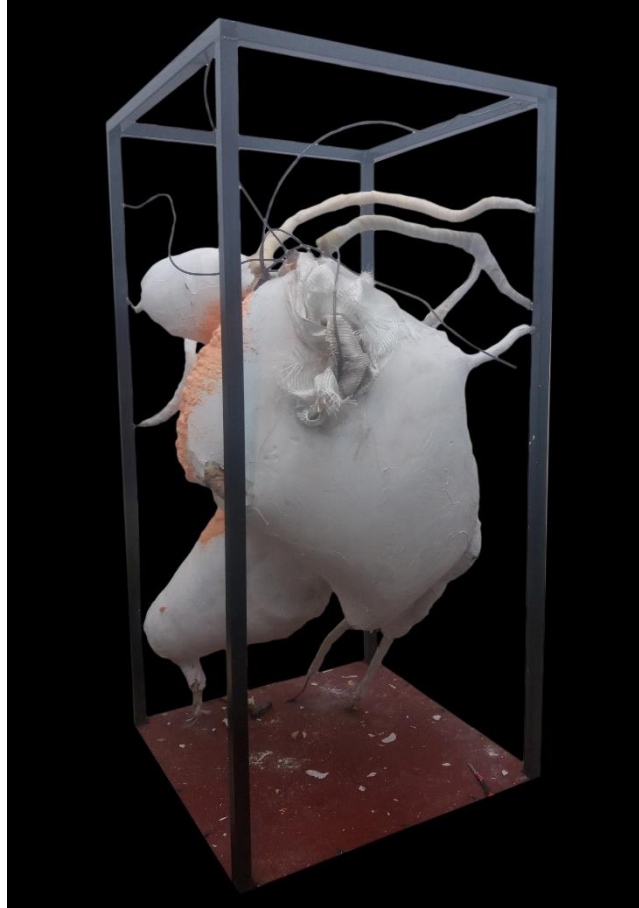
6. *CYBORIUM*, żywica poliestrowa, dł. 60 cm x szer. 90 cm x wys. 210 cm, fot. autora, 2015



7. *PRZEobrażENIE*, żywica poliestrowa, dł. 60 cm x szer. 90 cm x wys. 200 cm, fot. autora, 2014

Rzeźby te ukazują przeobrażenie, metamorfozę nieokreślonej istoty, która zmienia swoją formę, postać lub strukturę. Cykl ten stanowi fundament do otwarcia mojego przewodu doktorskiego. Formy tych rzeźb nawiązują do larw, poczwary. Mają organiczną budowę lecz są zamknięte jakby w sarkofagach, czy trumnach, a w procesie swojego przeobrażania zmienia się budowa zewnętrzna ich organizmu, zmienia się forma i postać ciała. Ewoluuje lub mutuje również budowa zewnętrzna i wewnętrzna w swojej strukturze. Moja myśl zakłada, że gdy wszystkie procesy zostaną zakończone po nieznanym czasie, nastąpi popęknięcie oskórka i wydobycie postaci dorosłej, której forma jest jeszcze nieokreślona i nieodgadniona. Cykl ten został jednak zaniechany przeze mnie. Mam zamiar do niego wracać i go rozwijać.

Następnie, po otwarciu przewodu doktorskiego stworzyłem trzy duże rzeźby, z których dwie zostały ukończone. Były to: „BULWIOR” (nieudany eksperyment), „CYBORIUM 2”, „EWA”. Chcę je przybliżyć dokładniej opisując i pokazując ich fotografie, gdyż są one punktem wyjścia i dają początek czterem rzeźbom będącym moją właściwą wypowiedzią, pracą doktorską.

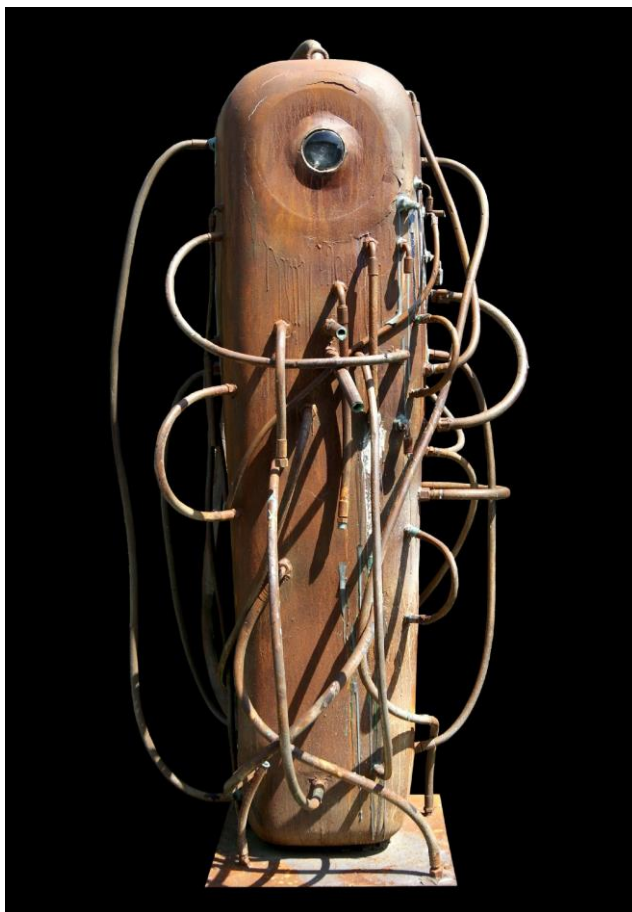


8. **BULWIOR**, stal, pianka poliuretanowa, gips, guma, dł. 100 cm x szer. 100 cm x wys. 200 cm, fot. autora, 2019 (nieudany eksperyment)

„BULWIOR” był próbą (eksperymentem), miał być osobnikiem męskim, hybrydą, której przeobrażeniu podlega ciało, forma i struktura. Kończyny przekształcają się w bulwy, wąsy roślinne, gałązki. Forma miała być kielkującą mężczyzną, a całość zamknięta w hermetycznym terrarium, kontrolowanej przestrzeni sześcianu. Eksperyment ten się nie powiódł z powodów technologicznych. Kompozycja była zbyt nietrwała i ulotna. W szybkim czasie uległaby uszkodzeniu i destrukcji, nawet podczas prozaicznego transportu z miejsca na miejsce. Z tym problemem nie mogłem się pogodzić i sam zakończyłem proces realizacji. Formując swoje rzeźby staram się aby w efekcie końcowym były one trwałe. Być może, to mnie ogranicza ale z pewnością ten projekt rzeźbiarski w przyszłości będę reaktywował i lepiej się do niego przygotowuję.

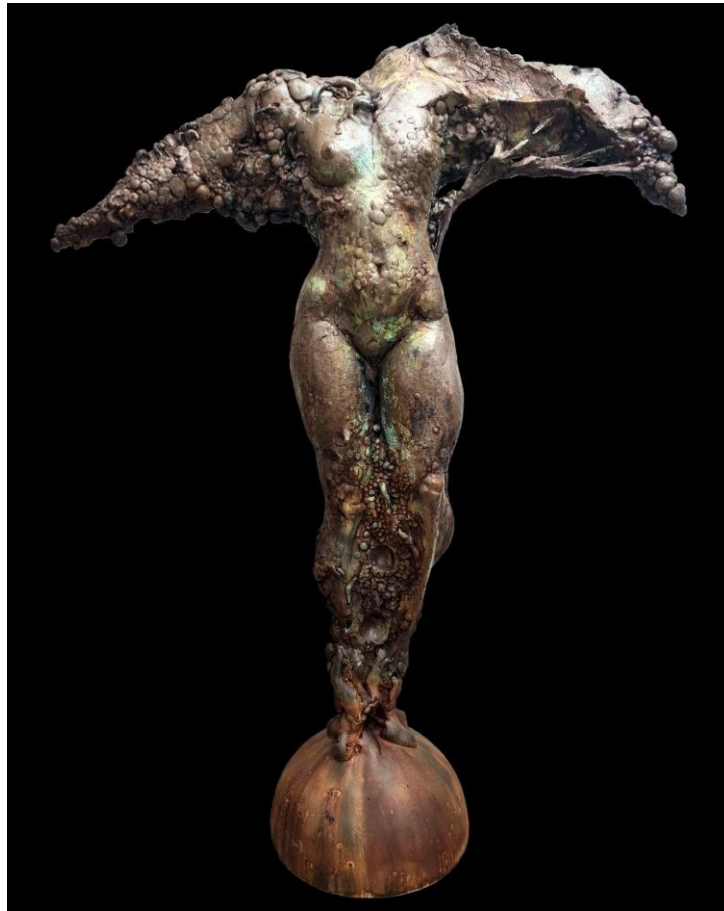


9. **CYBORIUM**, żywica poliestrowa, dł. 60 cm x szer. 90 cm x wys. 210 cm, fot. autora, 2015



10. **CYBORIUM 2**, stal, guma, szkło, dł. 130 cm x szer. 110 cm x wys. 225 cm, fot. autora, 2019

„CYBORIUM 2” jest rozwinięciem koncepcji rzeźby „CYBORIUM” będącej naczyniem biologicznym, sarkofagiem, w którym człowiek lub inna istota oczekuje na swoje przeobrażenie, wybudzenie do życia. W rzeźbie „CYBORIUM 2” mamy alternatywne ukazanie tego zjawiska poprzez technologiczną formę. Tym naczyniem jest tutaj inkubator będący tworem techniki a nie natury. Jest on naczyniem dla natury. Chitynowy pancerz zamieniony jest na stal, która nadaje rzeźbie futurystycznego, industrialnego charakteru. Staje się stalowym matecznikiem, który przetrwał zamierchłą cywilizację przechowując esencję, istotę gatunku po apokalipsie.



11. EWA, żywica poliestrowa, dł. 80 cm x szer. 150 cm x wys. 200 cm, fot. autora, 2019

„EWA” jest rozwinięciem wizji rzeźby „BULWIOR”, jest kolejnym biologicznym eksperymentem, krzyżówką kobiety z rośliną-drzewem. A jej ciało, kończyny i narządy zmieniają się w łodygi, liście i korzenie. Rzeźba nawiązuje do biblijnej Ewy, matki wszystkich ludzi, której historia jest nierozdzielnie związana z „Drzewem Poznania Dobra i Zła”. Ukazałem formę kobiety, która drewnieje, zamiera, choć sama daje życie, też przynosi śmierć.

Wszystkie te wyżej wymienione prace są moimi eksperymentami i poszerzają moje horyzonty zarówno od strony merytorycznej, jak i formalnej oraz technologicznej.

Na moje dzieło doktorskie postanowiłem rozwinąć drogę, którą wybrałem pracując nad rzeźbą „EWA” i jeszcze ją pogłębić i rozwinąć. Zwłaszcza, biorąc pod uwagę użyte środki wyrazu. A ścieżkę industrialnych rzeźb „CYBORIUM” zamierzam rozwijać w przyszłości nawet łącząc ją z biologią.

Całe dzieciństwo pasjonowałem się tajemnicą nauki, wynalazkami, inżynierią i biologią. Teraz te wizje, klimat i nastrój chcę i mogę uiszczać w moich rzeźbach.

III. Pomiedzy inspiracją a kreacją rzeźbiarską

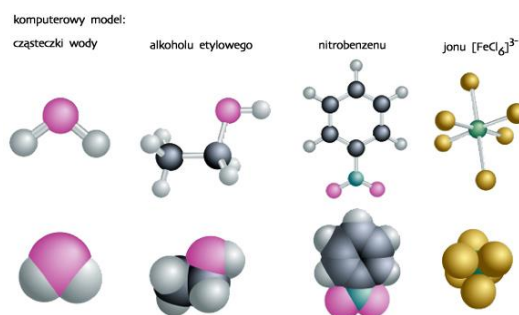
1. Geneza koncepcji rzeźb

Do ukierunkowania się w pracy doktorskiej bardziej na naturze skłoniły mnie traumatyczne przeżycia związane z moim synem, który urodził się w 2014 roku, a dwa lata później w związku z jego nietypowym rozwojem funkcji komunikacji, otrzymaliśmy diagnozę o jego autyzmie.

Te doświadczenia skłoniły mnie do zwrócenia się ku biologii. Pojawiały się pytania, dlaczego, i jak to się dzieje, że taka anomalia może mieć miejsce, i jak to wszystko zachodzi w biologii, od komórki po organizm.



12. Podział komórek. Źródło:
<https://mysciencesquad.weebly.com/16-cell-division.html>



13. Cząsteczka, modele komputerowe.
rys. J. Babicki/Archiwum Ilustracji WN PWN SA ©
Wydawnictwo Naukowe PWN

Przestudiowałem wiele lektur związanych z tym tematem, aby w sposób jak najbardziej dokładny poznać genezę problemu i uzyskać odpowiedzi na te zagadnienia, które stały się dla mnie w tamtym czasie najważniejszą sferą życia.

Niektórzy autorzy publikacji skłaniają się ku twierdzeniu, że autyzm jest pewną formą ewolucji ludzkiego mózgu. Taki pogląd połączył moją drogę życiową z tym, co postanowiłem rzeźbić. Tym bardziej, że nie mogłem i nie chciałem uwolnić się od tego, co działo się z moim synem i ze mną jednocześnie.

We wszystkich moich rzeźbach chciałem pokazać przeobrażenie - formy, ciała i struktury tak, jakby proces tworzenia i podziału komórek był widoczny gołym okiem, że coś się dzieje, że struktura mnoży się, dzieli, przesuwają, faluje. Atomy w formie kul przemieszczają się rzeźbiąc i zmieniając strukturę pozostałej formy rzeźby. Struktura na powierzchni rzeźb ukazuje formę mikro-wszechświata, który znajduje się w każdym człowieku. Niektóre z prac przypominają obrazy z kosmosu, niektóre z mikroskopowych kolorowych przedstawień składających się z mikroelementów przypominających widoki z makro-wszechświata, takie jak

gwiazdy, słońce i mgławice. Zazwyczaj słowo „kosmos” kojarzy nam się z wszechświatem lub przestrzenią kosmiczną, ale może ono również oznaczać uporządkowany system lub świat, a nawet każdego z nas. Moje rzeźby odzwierciedlają oba te znaczenia kosmosu - nanoskala struktur może być postrzegana jako własny „kosmos”, w którym można odkryć zasady i prawidłowości, które w nim obowiązują. To świat, w którym struktury mają zupełnie inne właściwości niż w większych skalach, a jednocześnie można rozpoznać w nich pewne wzorce budujące formy skali makro. To próba zrozumienia, co znajduje się w każdej komórce naszego ciała, które przybierając odpowiednią strukturę budują formę każdego człowieka. Poniżej przedstawię definicje mikrokosmosu i makrokosmosu:

Mikrokosmos [gr., 'świat w pomniejszeniu'], filoz.:

- 1) w filozofii starożytnej świat człowieka i sam człowiek; przeciwieństwo makrokosmosu;
- 2) niedostępny bezpośrednio zmysłom człowieka świat nieorganiczny bądź organiczny o wymiarach wirusa lub atomu.¹

Makrokosmos [gr.], pot. wszechświat pojęty jako jednolita całość; przeciwstawiany mikrokosmosowi — światu cząstek elementarnych.²

Atomy, molekuly, komórki mają kształty przypominające kule i bańki mydlane. Te kształty przewijają się przez wszystkie moje prace, stanowią podstawę ich struktury.

Kula to też symbol nietrwałości, marności życia – Vanitas. Bańki mydlane są symbolem ulotności, delikatności życia i alegorią przemijania („Homo Bulla”). A ich kolorystyka z kolei zainspirowała mnie do stworzenia patyny moich rzeźb.



14. Hendrik Goltzius, *Allegory of Transience ("Homo Bulla")*, 1594.
Źródło: <https://www.nga.gov>



15. Bańka mydlana z widocznym efektem iryzacji.
Źródło:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Ba%C5%84ka_mydla_na

¹ <https://encyklopedia.pwn.pl>

² <https://encyklopedia.pwn.pl>

Poniżej przytoczę definicje słownikowe podstawowych zagadnień plastycznych, które rozwijam w moich pracach oraz są one zawarte w tytule mojego dzieła doktorskiego. To istotny czynnik nie tylko słownikowy ale przede wszystkim mój subiektywny wybór.

Przeobrażenie: metamorfoza, zool. przemiana formy larwalnej w ostateczną, zdolną do reprodukcji postać dorosłą.³

Forma: [łac., 'kształt', 'wygląd'], filoz. współcześnie, w znaczeniu ogólnym — wyraz wewnętrznej struktury rzeczy, całościowy układ części przedmiotu; termin rozumiany zwykle jako korelat pojęć: treść, materia, tworzywo, w węższym znaczeniu — ukształtowanie, wygląd danej rzeczy.⁴

Ciało: filoz. w systemach filoz. i rel. drugi, oprócz duszy, element tworzący człowieka. Człowiek, Homo sapiens, istota żywa wyróżniająca się wśród innych najwyższym rozwojem psychiki i życia społecznego, jedyna posiadająca kulturę i zdolna do jej tworzenia, pod względem biologicznym gatunek człowiekowatych (Homo sapiens) żyjący od schyłku plejstocenu.⁵

Struktura: (łac. structura „budowa, sposób budowania”):

- rozmieszczenie elementów składowych danego układu i zespół relacji (wzajemnych powiązań) między tymi elementami, charakterystyczny dla tego układu; sposób, w jaki części pewnej całości są powiązane ze sobą. Struktura jest tym, co nadaje całości jedność; jest stałym elementem zorganizowanej całości;
- sposób ułożenia czegoś w jakimś porządku;
- budowa wewnętrzna ciała;
- układ, którego elementy są powiązane ze sobą w określony sposób danymi relacjami; całość zbudowana w pewien sposób z jakichś elementów⁶

³ <https://encyklopedia.pwn.pl>

⁴ <https://encyklopedia.pwn.pl>

⁵ <https://encyklopedia.pwn.pl>

⁶ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Struktura>

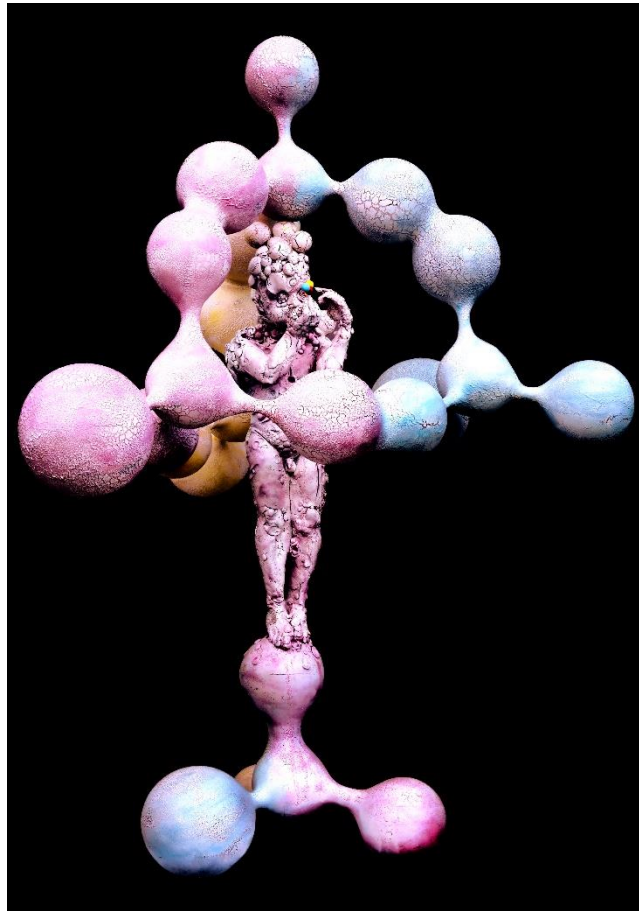
2. Opis dzieła „Przeobrażenie - forma, ciało, struktura”

ATYPOWY 1

ATYPOWY 2

CLARUS-OBSCURUS

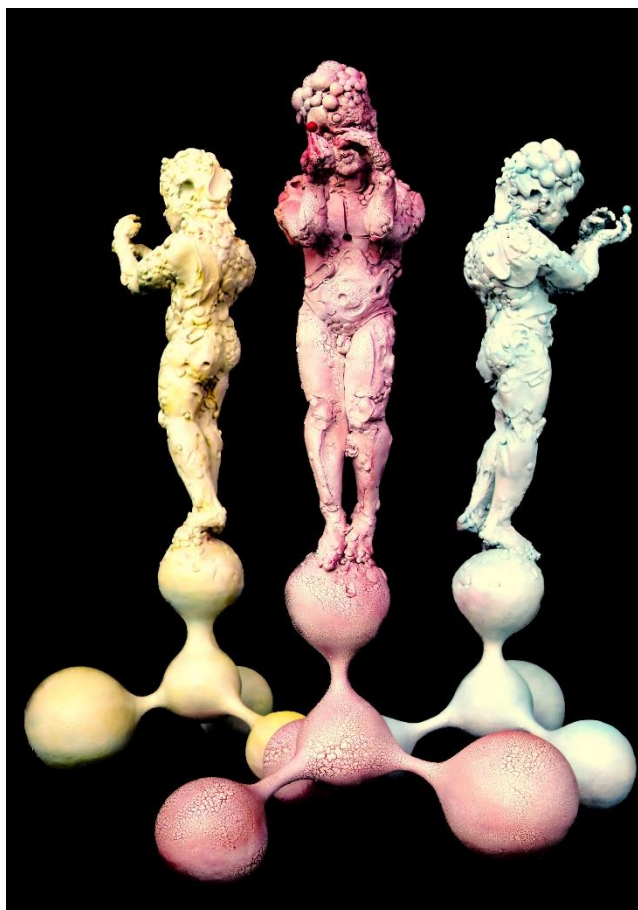
MATECZNIK



16. **ATYPOWY 1**, żywica poliestrowa, dł. 160 cm x szer. 160 cm x wys. 220 cm, fot. autora, 2021

Rzeźby „ATYPOWY 1” i „ATYPOWY 2” są podwójną wypowiedzią na temat osoby mojego syna. W pierwszej kompozycji „ATYPOWY 1” ukazałem figurę chłopca stojącego na module atomów, cząsteczek (jest to moja interpretacja tych zjawisk). Jego ciało faluje, drga od zachodzących w nim przemian, dzieli się na poszczególne elementy, które odrywają się od masy rozrywając zwartą strukturę. Rozszczepiają się oddzielając od głowy, z której nagle wydobywa się zwielokrotniona forma cząsteczek. Zamykają one postać otaczając ją własnym kosmosem. Chłopiec skupiony jest na własnym świecie, odizolowany od świata zewnętrznego, zagubiony we własnym umyśle. Koncentruje się na swoich dłoniach bawiąc się grą światła i cienia, ostrością koloru. Moment ten ukazałem w ruchu jego rąk i wzroku, gdzie całość głowy jest rozstrzępiona w atomowym rozedrganiu. Uwagę odbiorcy chciałem skupić na kontakcie oko-dłonie. Tak jakby oczy były pryzmatem. Widzimy rozszczepienie barw na koniuszkach jego palców w formie kolorowych kuleczek. Jednocześnie jest to metafora myśli płynących z mózgu poprzez czaszkę, pokazanych w formie kłębiących się atomów. Poza zmianami struktury w rzeźbie widoczna jest również zmiana formy poprzez przeskalowanie cząsteczek

pojawiających się na całym ciele chłopca. Wydobywają się one wzmocnione i powiększone tworząc koronę przypominającą karuzelę struktur atomowych. Ona zaś zamyka go w enklawie pomiędzy światem zewnętrznym a wewnętrznym, będąc jedną z jego fiksacji oraz wieńczy kompozycję piramidą tworzącą się z jego myśli a składa się ze zwielokrotnionego modułu molekuł, na którym stoi.



17. *ATYPOWY 2*, żywica poliestrowa, dl. 160 cm x szer. 160 cm x wys. 170 cm, fot. autora, 2021

„ATYPOWY 1” i „ATYPOWY 2” są pokazane w podstawowych kolorach tak, by ukazać czystość i nieskalanie chłopca nawiązując do tęczowej barwy bańki mydlanej. *Tęczowe barwy baniek mydlanych powstają w wyniku zjawiska iryzacji. Nazwa pochodzi z mitologii greckiej od imienia bogini Iris – posłanki bogów, będącej personifikacją tęczy.*⁷

Kompozycja „ATYPOWY 2” jest złożona ze zwielokrotnienia rzeźby “ATYPOWY 1”. Składa się z trzech figur odwróconych od siebie, stojących na molekułach zamykających się w obrysie trójkąta. Równocześnie całość kompozycji także wpisana jest w trójkąt. Jest to działanie zwielokrotnienia i odbicia budujące formę, jak w kalejdoskopie. Trzech chłopców, każdy na pozór taki sam, lecz o delikatnie innym geście rąk i o innym wybarwieniu swej postaci

⁷ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Iryzacja>

trzyma kulę, będącą dominantą jego barwy ciała. Jest to esencja barwy podstawowej w nim zawartej. Każdy ma swoją barwę podstawową: żółty, czerwony i niebieski. Jest to również opowieść o jednej z fiksacji mojego syna.

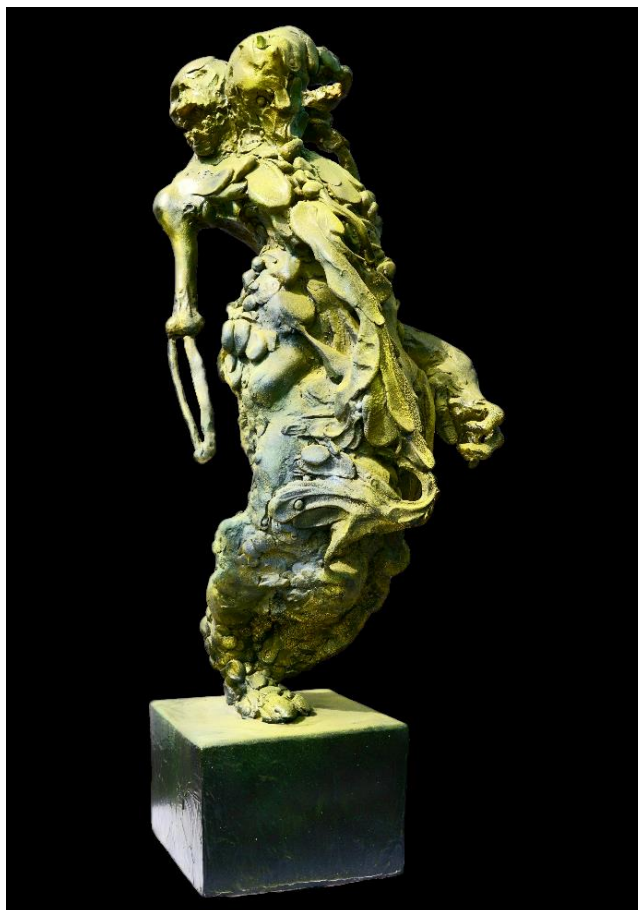
Rzeźby „ATYPOWY 1” i „ATYPOWY 2” opowiadają historię mojego syna, dziecka z autyzmem dziecięcym. Jest to opowieść o jego alienacji w świecie własnych przeżyć, nawiązując tu do teorii umysłu i pochodzenia słowa autyzm - od starogreckiego αὐτός (autós), co oznacza „sam”. Na spektrum zaburzeń autystycznych składają się zaburzenia rozwoju i funkcjonowania ośrodkowego układu nerwowego. Stąd moje nawiązania do komórek nerwowych, synaps i neuronów jako cząsteczek budujących nasze myśli, pamięć, sposób postrzegania świata (odczytywania formy, struktury, koloru). Prace te, to moja artystyczna wypowiedź, nawiązująca do biologicznych rozważań nad cząstką istnienia. Moje przemyślenia nad przyczyną mutacji genu, szukanie odpowiedzi na pytania bez odpowiedzi i mojej własnej terapii poprzez rzeźbienie. Przytoczę tu słowa autora książki „Autyzm”

Myślę, że dzieci z autyzmem są przysłowiowymi „kanarkami w kopalni” (ang. a canary in a coal mine), które dawni górnicy zabierali ze sobą pod ziemię, by jako istoty szczególnie wrażliwe zawczasu ostrzegały ich przed szkodliwymi gazami. Dzieci z autyzmem są najbardziej wrażliwe i bezbronne wśród ludzi i - jak sądzę - możemy w nich zobaczyć przejawy obraz naszego społeczeństwa.⁸

Prace te, to wypowiedź na temat, który mnie pochłania. Całkowicie zdominował i ukierunkował nasze życie. Mówiąc tu o naszym życiu, mam na myśli mnie i moją partnerkę. Życie osobiste, „tu i teraz” jest dla mnie podstawą egzystencji, więc co za tym idzie, uczyniłem nas oboje tematem następnych rzeźb, których jesteśmy uosobieniem i pierwiastkiem, początkujących ich powstanie.

Figury „CLARUS-OBSCURUS” i „MATECZNIK” kontrastują ze sobą emocjami, barwami, nastrojem i sposobem pojmowania świata. Można powiedzieć, że są przeciwieństwami, ale jednak się dopełniają. Stoją na podstawach, co ma je wyróżnić z otoczenia, wyizolować od siebie. Podstawa rzeźby „MATECZNIK” to półkula (forma miękka) a „CLARUS-OBSCURUS” stoi na sześcianie (forma twarda). Mają one różne symbole i różne moce, bo kula to tutaj symbol życia i piękna, a sześcian (kwadrat) symbolizuje absolut. Nerozerwalnie łączą się one z kompozycją i sensem samych rzeźb.

⁸ Robert Melillo, *Autyzm, Harmonia Uniwersalis, Gdańsk 2017, s.281.*



18. *CLARUS-OBSCURUS*, żywica poliestrowa, dł. 100 cm x szer. 90 cm x wys. 230 cm, fot. autora, 2021

Rzeźba „CLARUS-OBSCURUS” (*jasny-ciemny*) opowiada o mnie. Jest to opowieść o mężczyźnie rozrywanym przez myśli, pomiędzy życiem a śmiercią. Rzeźba ta poszarpana jest przez zmiany formy ciała i struktury, które podlegają przeobrażeniu. Posiada trzy głowy. Nie wiadomo, która jest właściwa. To nawiązanie do obrazów Williama Blake’a przedstawiających Bestię-Dragona-Szatana. Jest to opowieść o traumie, depresji, poczuciu bezradności, walce z własnymi emocjami, jak mówi sama nazwa rzeźby „CLARUS-OBSCURUS”, czyli jasny-ciemny. Rzeźba ta, cudem została uratowana po paśmie dramatycznych przeżyć z tamtego czasu i licznych niepowodzeń, można powiedzieć nieudanych eksperymentów technologicznych z żywicą poliestrową, z której została odlana. Postać ta ulega destrukcji i rozpadowi, umiera w szaleństwie (rozedrganiu formy). Odzwierciedla stan psychiczny, w jakim się znajdowałem. Jego cała postać przypomina i nawiązuje do barokowego założenia kompozycyjnego „figura serpentinata” z powykręcanym ciałem i nienaturalnym skrętem, mającym dodać dynamiki i dramatyczności. A jego kolorystyka, czyli czerń z żółtymi spękaniem to barwy ostrzegawcze, które służą wzmocnieniu działania wyrazu rzeźby. W naturze tak ubarwione są zwierzęta, które chcą odstraszyć, informując o swej toksyczności.



19. **MATECZNIK**, żywica poliestrowa, dł. 100 cm x szer. 130 cm x wys. 215 cm, fot. autora, 2021

Rzeźba „MATECZNIK” opowiada o istocie kobiecej jako o uosobieniu piękna i macierzyństwa. Składa się z komórek, molekuł i atomów. Sama się buduje, jej kończyny ulegają przeobrażeniu, a zarazem daje nowe życie. Przypomina boginię z obrazu „Narodziny Wenus” Sandra Botticellego, stworzoną z piany morskiej. Ona jednak tworzy się z kul i obłych brył. Jednocześnie też namnaża kolejne sfery, które oblepiają ją jak skrzek, czy ikra będąc komórkami jajowymi, a może jednak bańkami mydlanymi?

Przy urodzeniu człowiek jest jako piana, po urodzeniu jako bańka, która się leda wichrem zachwiana wnet stłuc może⁹

Mikołaj Rej

⁹ Cyt. za: *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, red. naczelny J. Krzyżanowski, Warszawa 1969, t. 1, s. 57 (tamże s. v. *Bańka na wodzie*, liczne przykłady z lat 1558-1898) z artykułu *Homo bulla czy homo ludens? Ze studiów nad portretem dziecięcym*, autor Jakub Pokora Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Rzeźba ta pokazuje kontrast z założeniem „CLARUS-OBSCURUS”. On skłaniający się ku szaleństwu i śmierci, ona zaś rodzicielka, powabna, pełna wdzięku i cierpliwości, mimo to, czego doświadczyła i co ją przytłacza, ale co jest jednocześnie sensem jej istnienia.

Opowiadają więc one o problemach egzystencjalnych, które są niezmiennie od zarania istnienia, czy to ludzkości, czy w ogóle życia. Żywe organizmy mają zawsze te same funkcje biologiczne. Zmienia się ich powłoka, warunki otoczenia, w których przyszło im bytować lecz instynkt życia pozostaje. Ewoluuje organizm, gatunek i wszystko to, jest pozornie wytłumaczalne naukowo. Ale wystarczy nikła pomyłka natury, czy ingerencja człowieka w DNA i może dojść do nieprzewidywalnych zmian.

A gdyby poza tym doszło do kataklizmu, apokalipsy, czy powstałyby innowacje genetyczne, ewolucyjne? Co stałoby się z ludzkością?

Odpowiedzi i hipotez jest wiele, np. w filmie pt. „Photon” (2017) w reżyserii Normana Leto, przedstawiona jest jedna z wielu możliwych teorii początku i końca świata. Wyjaśniona jest ewolucja od pierwszych przejawów życia po jego kres.

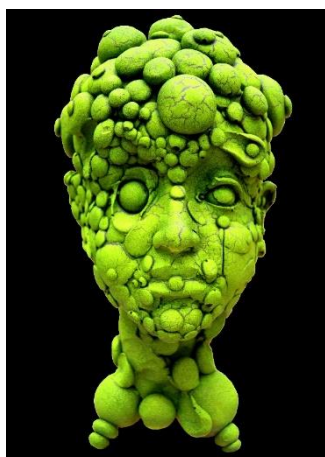
We współczesnej kulturze istnieje szeroki nurt fantastyki postapokaliptycznej (postapo), opisywanej w utworach literackich i filmowych, czyli wizji traktującej o zagładzie spowodowanej przez pandemię, wojnę jądrową lub katastrofę ekologiczną. Obrazy te ukazane były w filmach: „Mad Max: Na drodze gniewu” (2015) w reżyserii George’a Millera, „Resident Evil” (2002) w reżyserii Paula Williama Scotta Andersona, „Anihilacja” (2018) w reżyserii Alexa Garlanda, „Prometeusz” (2012) w reżyserii Ridleya Scotta czy książkach, takich jak: trylogia „Metro” Dmitrija Głuchowskiego.

Myśl zawarta w konwencji postapo jest dla mnie niepodważalną i bardzo ważną inspiracją.

3. O procesie utrwalania rzeźb

Zbudowałem pracownię z całym zapleczem technologicznym, niczym alchemik i wynalazca. Wszystkie moje rzeźby są eksperymentem. Zostały wykonane z plasteliny, którą sam modyfikuję na własne potrzeby. Sporządzam też mieszanki żywic według własnych receptur.

Każda z prac początkowo rodziła się w mojej głowie. Następnie wykonywałem pobeżny rysunkowy szkic koncepcji lub zapisywałem na kartce bazowe hasła będące skojarzeniami, obrazami w wyobraźni np. kobieta - aga - ikra – matka. Czasami też wykonywałem szkice rzeźbiarskie detali. W ten sposób poszukiwałem środków wyrazu do pełnej rzeźby „ATYPOWY”. Tak powstały trzy portrety psychologiczne przedstawiające mojego syna : „MI 1”, „MI 2”, „MI 3”. Na nich testowałem proces technologiczny, który byłby odpowiedni do odtworzenia tak skomplikowanych struktur, faktur.



20. **MI 2**, żywica poliestrowa, dl. 20 cm x szer. 20 cm x wys. 40 cm, fot. autora, 2021



21. **MI 1**, brąz, dl. 20 cm x szer. 20 cm x wys. 20 cm, fot. autora, 2020



22. **MI 3**, żywica poliestrowa, dl. 20 cm x szer. 20 cm x wys. 40 cm, fot. autora, 2021

Kolejnym etapem pracy było budowanie stelaża, metalowej konstrukcji spawanej z drutów, czyli wstępnego zarysu. Wyznaczałem w ten sposób proporcje, układ, ruch i kompozycję. Przypominać to mogło przestrzenny rysunek kompozycyjny. Na tak przygotowany szkielet nakładałem piankę poliuretanową, budowałem z niej strukturę ciała i masę. Później na przygotowany rdzeń nakładałem plastelinową warstwę naskórka rzeźby, czyli to, co najistotniejsze. Z tego wynikała cała struktura rzeźby, komórki, molekuly i inne detale budujące formę i fakturę. Plastelina była idealnym materiałem do tego projektu. Dawała mi ostrość detali, której poszukiwałem by móc kreować nie będąc niczym ograniczony. Pozwalała mi na pełną kontrolę środków wyrazu. Natomiast metalowa konstrukcja i poliuretanowe rdzenie umożliwiały mi swobodę przy tworzeniu ciała. Mogłem je swobodnie wyginać, deformować, rozciągać w przestrzeni, nie przejmując się ograniczeniami grawitacji. Te nowe odkrycia, które poczyniłem, będą mi pomagały w dalszym rozwoju i rozwijaniu kreatywności w przyszłych projektach.



23. W trakcie pracy nad rzeźbą „MATECZNIK” fot. autora, 2020



24. W trakcie pracy nad rzeźbą „MATECZNIK” fot. autora, 2021



25. Wykonywanie formy silikonowej z rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021



26. Wykonywanie formy silikonowej z rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021

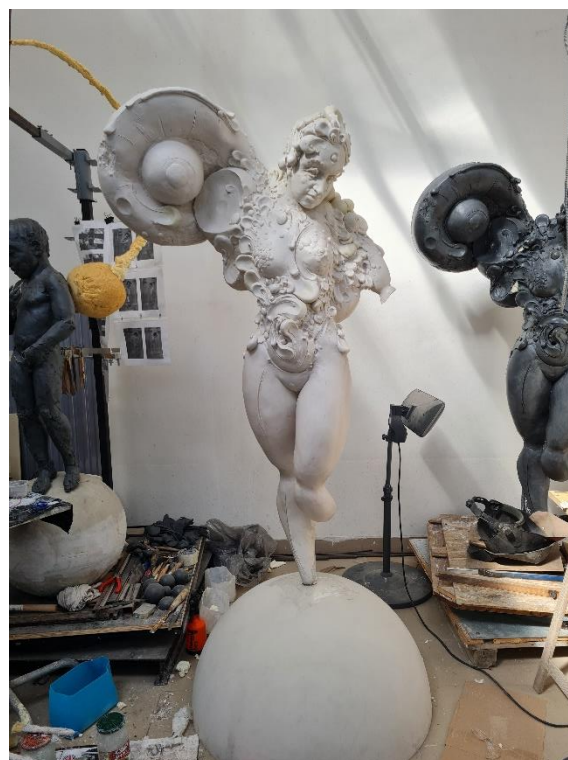
Po ukończeniu procesu rzeźbienia z każdej figury wykonywałem silikonowe formy wielokrotnego użytku, co nie jest sprawą prostą i oczywistą. Skomplikowanie to wynikało ze względu na skalę prac, gdyż każda z nich oscylowała w granicach około 2 metrów wysokości. Forma taka składała się z warstwy silikonu, na którą nakładałem płaszcz z żywicy poliestrowej, złożony z wielu elementów, połączonych kołnierzami skręcanymi na śruby.



27. Wykonywanie odlewu z żywicy poliestrowej, rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021



28. Wykonywanie odlewu z żywicy poliestrowej, rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021



29. Wykonywanie odlewu z żywicy poliestrowej, rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021

W tak wykonane formy wykladałem żywicę poliestrową zbrojoną włóknem szklanym w celu wykonania pozytywu rzeźby. Całość sklejałem z wielu elementów łączonych na stalowym szkieletie, będącym nośnikiem poliestrowych skorup, a następnie wypełniałem je pianką poliuretanową. Kolejnym krokiem był retusz i cyzelowanie.

Finalnie rzeźby pokrywałem różnokolorowymi farbami celem wykonania patyny również eksperymentując, by uzyskać zamierzony efekt, jak: pastelowa kolorystyka baniek mydlanych, spękania oraz przejścia barwne inspirowane fotografiami komórek spod mikroskopu.

Podsumowanie

Moje wizje przeobrażonych ciał ludzkich są wynikiem obserwacji, przemyśleń i refleksji nad kondycją ludzkości, nad przeszłością i przyszłością powiązaną z ewolucją, ale też z nieokreślonym niepokojem, który czuję myśląc o tym, w jakim kierunku zachodzą zmiany w świecie, makrokosmosie, ale również i w mikrokosmosie czyli najmniejszych komórkach.

Ukazuję zjawiska molekularne za pomocą struktur plastycznych jako form zmieniających swoje stany skupienia i faktury, kurczącej się i rozszerzającej materii.

Te eksperymenty z formą w pewnym sensie dały mi kierunek dalszych poszukiwań formalnych w rzeźbie. Moje poszukiwania artystyczne związane z pracą doktorską skłoniły mnie do pogłębionej analizy własnej twórczości, co zaowocowało następnymi wizjami tworów, które mogę zmaterializować z własnej wyobraźni, by dalej rozważać o tajemnicy i delikatności istnienia biologicznych bytów w naszej percepcji, a także i nas samych. Stały się podstawą moich rozważań nad tajemnicą ludzkiego umysłu i tajemnicą biologii za pomocą formy rzeźbiarskiej.

To, co było, jest i będzie wielokrotnie zostało opisane, przedstawione przez twórców. Ja pokazałem zjawisko przeobrażenia jako własną kreację artystyczną, z mojego punktu widzenia, który też w miarę wnikania w temat się zmieniał. Przyczynił się do tego sam proces twórczy, ale również moje osobiste przeżycia związane z atypowością i wyjątkowością mojego syna.

Wszystkie te etapy, zabiegi, starania i trudy złożyły się na powstanie mojego dzieła doktorskiego. Cały opis z pewnością nie wyczerpuje tego, czym są dla mnie te rzeźby, ale myślę, że słowa nie są w stanie w pełni oddać ich sensu, dlatego też poniżej prezentuję dokumentację fotograficzną moich prac, by dopełniła opowieści.

SPIS ILUSTRACJI

1. XX, aluminium, dł. 30 cm x szer. 30 cm x wys. 60 cm, fot. Autora, 2015.....	4
2. XY, żeliwo, dł. 30 cm x szer. 30 cm x wys. 60 cm, fot. Autora, 2015.....	4
3. XY, brąz, dł. 30 cm x szer. 30 cm x wys. 60 cm, fot. Autora, 2015.....	4
4. XY, żeliwo, dł. 30 cm x szer. 30 cm x wys. 60 cm, fot. Autora, 2015.....	4
5 XX, brąz, dł. 30 cm x szer. 60 cm x wys. 30 cm, fot. Autora, 2015.....	4
6. CYBORIUM , żywica poliestrowa, dł. 60 cm x szer. 90 cm x wys.210 cm, fot. autora, 2015.....	5
7. PRZEOBRAŻENIE , żywica poliestrowa, dł. 60 cm x szer. 90 cm x wys.200 cm, fot. autora, 2014.....	5
8. BULWIOR, stal, pianka poliuretanowa, gips, guma, dł. 100 cm x szer. 100 cm x wys.200 cm, fot. autora, 2019 (nieudany eksperyment)	6
9. CYBORIUM , żywica poliestrowa, dł. 60 cm x szer. 90 cm x wys.210 cm, fot. autora, 2015.....	7
10. CYBORIUM 2, stal, guma, szkło, dł. 130 cm x szer. 110 cm x wys.225 cm, fot. autora, 2019.....	7
11. EWA, żywica poliestrowa, dł. 80 cm x szer.150 cm x wys.200 cm, fot. autora, 2019.....	8
12. Podział komórek. Źródło: https://mysciencesquad.weebly.com/16-cell-division.html	9
13. Cząsteczka, modele komputerowe. rys. J. Babicki/Archiwum Ilustracji WN PWN SA © Wydawnictwo Naukowe PWN.....	9
14. Hendrik Goltzius, Allegory of Transience ("Homo Bulla"), 1594. Źródło: https://www.nga.gov	10
15. Bańka mydlana z widocznym efektem iryzacji. Źródło: https://pl.wikipedia.org	10
16. ATYPOWY 1, żywica poliestrowa, dł. 160 cm x szer. 160 cm x wys. 220 cm, fot. autora, 2021.....	13
17. ATYPOWY 2, żywica poliestrowa, dł. 160cm x szer. 160 cm x wys. 170 cm, fot. autora, 2021.....	14
18. CLARUS-OBSCURUS, żywica poliestrowa, dł. 100cm x szer. 90 cm x wys. 230 cm, fot. autora, 2021.....	16
19. MATECZNIK, żywica poliestrowa, dł. 100cm x szer. 130 cm x wys. 215 cm, fot. autora, 2021.....	17
20. MI 2, żywica poliestrowa, dł. 20 cm x szer. 20 cm x wys. 40 cm, fot. autora, 2021.....	19
21. MI 1, brąz, dł. 20 cm x szer. 20 cm x wys. 20 cm, fot. autora, 2020.....	19
22. MI 3, żywica poliestrowa, dł. 20 cm x szer. 20 cm x wys. 40 cm, fot. autora, 2021.....	19
23. W trakcie pracy nad rzeźbą „MATECZNIK” fot. autora, 2020.....	20
24. W trakcie pracy nad rzeźbą „MATECZNIK” fot. autora, 2021.....	20
25. Wykonywanie formy silikonowej z rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021.....	21
26. Wykonywanie formy silikonowej z rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021.....	21
27. Wykonywanie odlewu z żywicy poliestrowej, rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021.....	21
28. Wykonywanie odlewu z żywicy poliestrowej, rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021.....	22
29. Wykonywanie odlewu z żywicy poliestrowej, rzeźby „MATECZNIK” fot. autora, 2021.....	22

BIBLIOGRAFIA

1. <https://encyklopedia.pwn.pl>
2. <https://pl.wikipedia.org>
3. Robert Melillo, *Autyzm*, Harmonia Uniwersalis, Gdańsk 2017, s.281
4. Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich, J. Krzyżanowski, Warszawa 1969, t. 1, s. 57
5. Umberto Eco, *Historia Piękna*, Poznań 2018
6. Umberto Eco, *Historia Brzydoty*, Poznań 2018
7. Hans Werner Holzwarth, *Art Now vol 3*, Köln 2012
8. Adam Konopacki, *William Blake*, Warszawa 1987
9. Słownik terminologiczny sztuk pięknych, Wydawnictwo Naukowe PWN 2007
10. Władysław Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985
11. Władysław Strzemiński, *Teoria Widzenia*, Łódź 2016
12. *Sztuka Świata*, t. 1-10, Wydawnictwo Arkady 2004

FILMOGRAFIA

1. „Photon” (2017) w reżyserii Normana Leto
2. „Mad Max: Na drodze gniewu” (2015) w reżyserii George’a Millera
3. „Resident Evil” (2002) w reżyserii Paula Williama Scotta Andersona
4. „Anihilacja” (2018) w reżyserii Alexa Garlanda
5. „Prometeusz” (2012) w reżyserii Ridleya Scotta